



głos siódemki
GAZETKA SZKOLNA

BĄDŹCIE Z NAMI ZACZYTANI!





Zwycięski projekt okładki został stworzony
przez

IGĘ MIKLASIŃSKĄ

Jesteśmy pod wrażeniem wielkiego talentu
i gratulujemy wygranej!

WITAJCIE, DRODZY CZYTELNICY!

Mamy przyjemność oddać w Wasze ręce pierwszy numer naszej szkolnej gazетки, który tworzyliśmy z myślą o Was przez ostatni miesiąc.

Dla nas niewątpliwie jest to wielki krok - wydać w końcu tę zbiorową pracę pełną naszych przemyśleń, pasji. Mamy nadzieję, że będzie Wam się przyjemnie czytało ten pierwszy numer. Bądźcie wyrozumiałymi, ale też krytycznymi odbiorcami, odkrywajcie z nami ciekawostki, poznajcie nas, dajcie się poznać!

Miłego czytania!

Redakcja

“

Najstraszniejsza
jest zawsze chwila
przed początkiem.
Potem może być już
tylko lepiej.

STEPHEN KING

*Jak pisać. Pamiętnik
rzemieślnika*

”

W NUMERZE:

CIEKAWOSTKI NAUKOWE

Nasza planeta zwie się Ziemia.....04

EKO KĄCIK

Ekologia - czy warto się starać06

Wywiad z dr Karoliną Jąderko.....08

Ciekawostki z Nadleśnictwa Wiśła.....12

MÓJ PUPIL

Króliczek Toffe.....13

PRZEPISY

Pieczona kasza manna z ananasem.....14

Koktajl z borówkami15

Ser w chrupiącej panierce.....16

KĄCIK ŚWIETLICZKA

Ciekawe gry i zabawy.....17

LITERATURA I FILM

Ciekawostki czytelnicze.....18

"Zaginiony koń i magiczna księżniczka".....19

"Fraszka na brak Internetu".....20

"Szalona historia z dreszczykiem".....21

"Seba Trilogy: Przybłęda nie z tego świata".....22

Recenzja książki "Ulysses Moore".....24

Recenzja filmu "Tryb samolotowy".....25

STREFA ROZMOWY

Wywiad z panią Agatą Kozera.....26

Wywiad z panią Magdaleną Zasada.....28

PSYCHOLOGIA

TOP 5 tricków psychologicznych.....29

Wyznaczanie celów.....30

Specjaliści z Poradni Psychologiczno-
Pedagogicznej w Czeladzi polecają.....32

SZTUKA

Pozytywna fotka.....34

Okiem artysty.....36

PLANETA MALUCHÓW

Wywiad z uczniem I-III.....37

ROZRYWKA

Krzyżówka.....38

Łamigłówki.....39

Humor.....40

REDAKCJA

Informacje o redakcji.....41

CIEKAWOSTKI NAUKOWE



NASZA PLANETA ZWIE SIĘ ZIEMIĄ

CZY TO DOBRZE NIE WIEDZIEĆ?

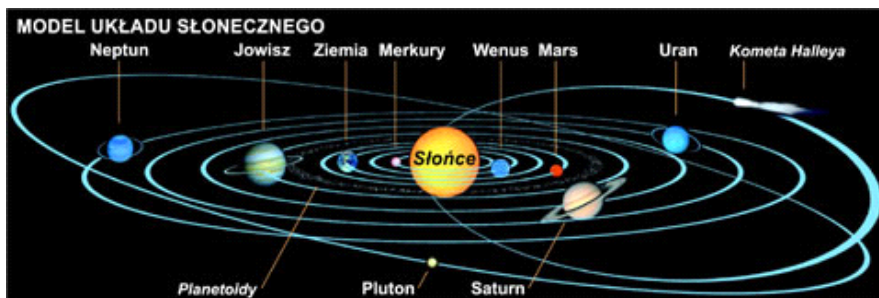
Żyjemy na naszej planecie od **miliardów lat** i nadal **nie wiemy** o niej wszystkiego, lecz ja uważam, że to dobrze, ponieważ nie byłoby miejsca na nowe przedmioty, wynalazki oraz przede wszystkim nie byłoby miejsca na naszą **ludzką wyobraźnię**. Nadal zadajemy sobie bardzo powszechne i bardzo trudne pytania np. **czy jesteśmy we wszechświecie sami, czy też nie?** Mimo mijających lat na to pytanie jeszcze nie znaleźliśmy odpowiedzi, nasza technologia nie jest aż tak dobrze rozwinięta, wynalazcy nie zbudowali jeszcze rakiety, która doleciała by aż tak daleko.



UKŁAD SŁONECZNY

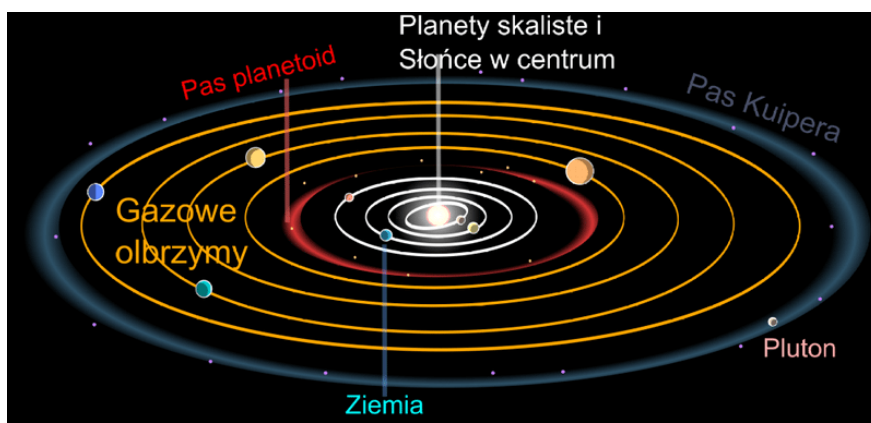
W układzie słonecznym znajduje się **osiem planet**: **Merkury** [którego od jakiegoś czasu nie zalicza się do planet, ponieważ jest planetą skąłowacią], **Wenus**, **Ziemia**, **Mars**, **Jowisz**, **Saturn**, **Uran** oraz **Neptun**. Wokół każdej z nich, z wyjątkiem Merkurego i Wenus, krąży jeden lub więcej **księżyców**.

Ilustracja przedstawiająca układ słoneczny:



WYPRAWA NA MARSA

Lecz są także i plusy wysiłku wynalazców, np. wreszcie w tym roku po tak wielu próbach udało się zbudować i wysłać na wyprawę na Marsa pierwszego łazika wyposażonego w kamery, głośniki i mikrofony. Jest to pierwszy, wyposażony aż tak dobrze, łazik, więc trzymajmy za niego kciuki.



CIEKAWOSTKI NAUKOWE



NASZA PLANETA ZWIE SIĘ ZIEMIA

OBJAŚNIENIA NOWYCH SŁÓW

A teraz czas na nowe słowa i ich wyjaśnienia:

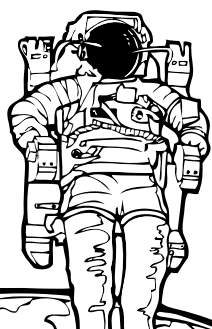
- **PAS PLANETOID** jest to obszar Układu Słonecznego, znajdujący się między orbitami Marsa i Jowisza. Krąży w nim wiele ciał różnej wielkości, nazywanych plaetoidami.
- **PLANETA** - obiekt astronomiczny okrążający gwiazdę lub pozostałości gwiazdne, w którego wnętrzu nie zachodzą reakcje termojądrowe, wystarczająco dużo, aby uzyskać prawie kulisty kształt oraz osiągnąć dominację w przestrzeni kosmicznej wokół swojej orbity.
- **PAS KUIPERA** - obszar Układu Słonecznego rozciągający się za orbitą Neptuna, jest on podobny do pasa planetoid, ale o wiele większy. Podobnie jak pas planetoid, zawiera wiele małych obiektów, będących pozostałościami po procesie formowania się Układu Słonecznego.



BĄDŹMY CIEKAWI!

Kosmos to bardzo ciekawe i intrygujące pojęcie, pełne niesamowitych zjawisk i zagadek, więc poznawajmy go dalej.

!JG!





EKOLOGIA – CZY WARTO SIĘ STARAĆ?

Co to jest ekologia?

Mogłabym przytoczyć trudną definicję, ale mam świadomość, że i tak pewnie nikt by z niej nic nie zrozumiał. Dlatego napiszę, czy dla mnie jest ekologia. Dla mnie, „ekologia” to po prostu opisywanie porządku i nieporządku w przyrodzie, który wpływa na otaczający nas świat, a jak mówimy, że coś jest „eko-” to znaczy, że nie szkodzi środowisku. Może nie jest to do końca poprawnie, ale przynajmniej każdy wie o co chodzi.



Coraz bardziej zdajemy sobie sprawę, że niszcząc przyrodę, robimy krzywdę przede wszystkim samym sobie.

różnymi odcieniami zieleni. Niestety w dzisiejszym świecie, gdzie nadmierne przekazywanie dwutlenku węgla, spowodowane masową produkcją i nastawieniem ludzi na zysk, bez względu na szkody dla otoczenia, powoduje, że słowo "ekologia" nie pasuje do współczesnego trybu życia.



Dlaczego warto żyć ekologicznie?

Każdy z nas chciałby oddychać świeżym powietrzem, używać wody, która jest czysta i korzystać z uroków natury, która promieniuje

Jednakże czy tak musi być? Coraz bardziej zdajemy sobie sprawę, że niszcząc przyrodę, robimy krzywdę przede wszystkim samym sobie. Zjawisko topnienia lodowców, spowodowane globalnym ociepleniem w przyszłości stanowi zagrożenie podtapianiem nadmorskich miejscowości. Innym problemem Innym problemem jest nadmierna ilość gazów cieplarnianych, która dziś jest jednym z głównych powodów występowania chorób naszych czasów.



Jak pomóc naszej planecie?

Dlatego, aby zapobiec tego typu zagrożeniom zacznijmy od siebie i postarajmy się zmienić swoje przyzwyczajenia, które mogą szkodzić przyrodzie. Oszczędzajmy wodę, gaśmy światło, gdy nie jest nam potrzebne, segregujmy odpadki. Te z pozoru błahe rzeczy, które przecież nie zakłócają nam harmonogramu zajęć, a mogą przyczynić się do uratowania naszej planety.

Oszczędzajmy wodę, gaśmy światło, gdy nie jest nam potrzebne, segregujmy odpadki.



Co ja „mały człowiek” mogę zrobić?

Czy wiesz, że:

- każdej sekundy na świecie wyrzucanych jest 50 ton śmieci
- statystyczny Polak wytwarza ponad 320 kg śmieci rocznie.
- na wysypiska ląduje ponad 12 milionów ton odpadów, aż 98% można by wykorzystać poprzez segregację.
- przeciętny Polak marnuje 235 kg żywności w ciągu roku
- 42% Polaków zdarza się wyrzucać żywność
- każdego dnia znika z powierzchni naszej planety las wielkości 36 boisk do gry w piłkę nożną

Zastanów się nad tym proszę i napisz nam (gazetkasp7@gmail.com), co według ciebie możemy zrobić, my sami, by żyło się nam lepiej i bezpieczniej. Najciekawsze odpowiedzi oczywiście obiecuję opublikować w naszej gazecie.



Julia Witos



ZAPRASZAMY NA WYWIAD Z...

DR KAROLINĄ JĄDERKO
pracowniczką Zakładu Ochrony Wód
w Głównym Instytucie Górnictwa

Z dr Karoliną Jąderko rozmawia Oliwia Wróblewska.

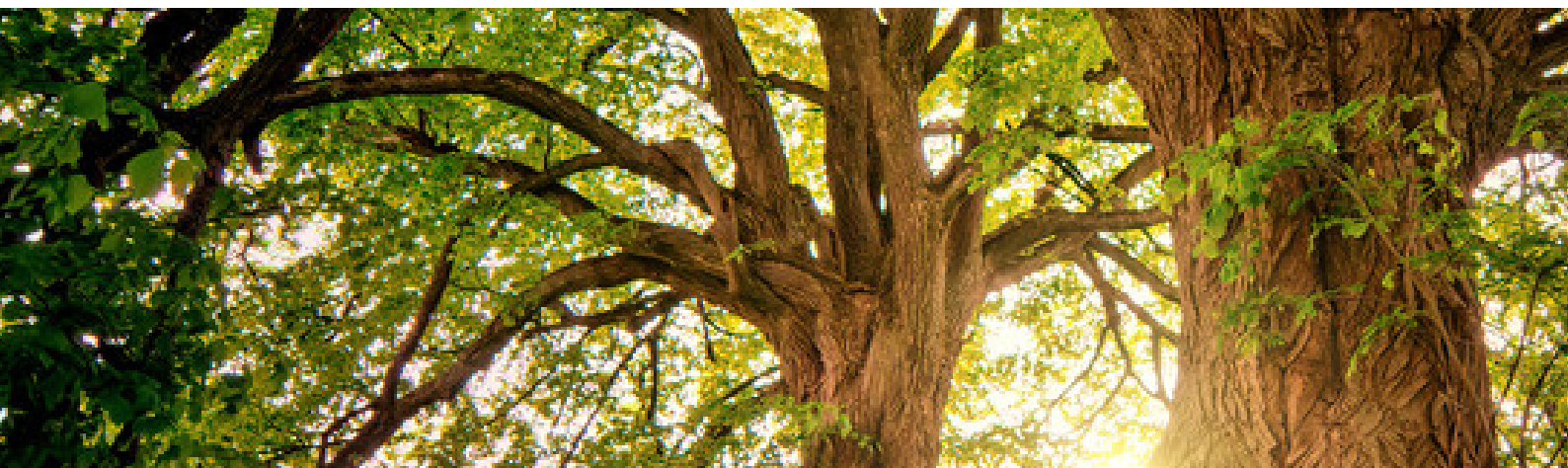
Oliwia Wróblewska: Jakie są skutki niedbania o środowisko?

dr Karolina Jąderko: Kluczowym aspektem związanym z tematyką **ochrony środowiska** jest społeczna świadomość jego znaczenia. Środowisko kształtuje warunki życia ludzi oraz przyrody, dlatego też **właściwe korzystanie z walorów środowiska bezpośrednio wpływa na jakość naszego życia**. To silne powiązanie powoduje, że ochrona środowiska jest aktualnie jednym z najważniejszych wyzwań przed którymi stoimy. **Jesteśmy odpowiedzialni za to, co nas otacza**, dlatego też wybierając się na spacer, możemy dostrzec różnego rodzaju skutki negatywnego wpływu człowieka na środowisko, jak na przykład porzucane odpady na trawnikach, zanieczyszczone rzeki i jeziora, charakterystyczny zapach, którego źródłem jest unoszący się z kominów dym, czy wyższa temperatura i gwałtowne burze związana ze zmianami klimatu. Takie przykłady można mnożyć. Ludzie mają bardzo silny wpływ na środowisko, ten wpływ nazywany jest **antropopresją**, dlatego poprzez pojedyncze negatywne działania, przyczyniamy się do globalnych przemian środowiska związanych z



Zmieniając własne zachowania, możemy wypracować pozytywne nawyki, które przyczynią się do ograniczenia negatywnego wpływu na środowisko.





jego degradacją. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym zużywamy coraz więcej zasobów środowiska i silniej na nie oddziałujemy, powodując nieodwracalne zniszczenia. Każdy z nas pragnie żyć w zdrowym otoczeniu, dlatego dbanie o czyste środowisko naturalne ma niezwykle istotne znaczenie.

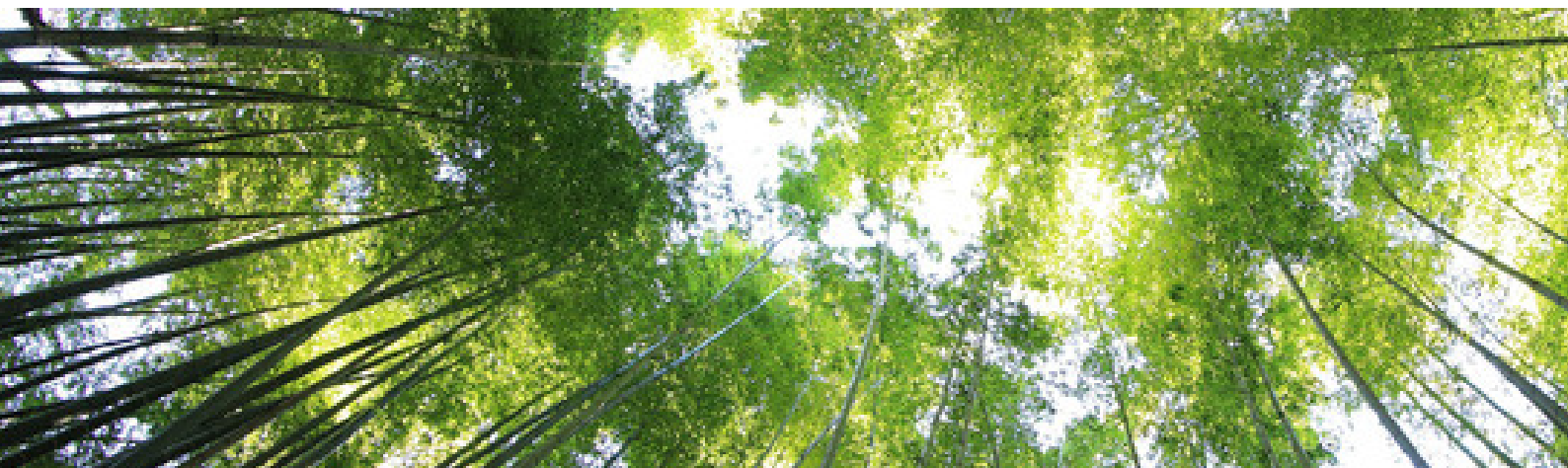
Co się dzieje ze śmieciami które nie są segregowane?

Odpady, które nie są segregowane, transportowane są do profesjonalnych zakładów gdzie są przetwarzane. Firmy specjalizujące się w takiej działalności posiadają odpowiednie maszyny i instalacje, wydzielające z odpadów zmieszanych te frakcje odpadów, które nadają się ponownego wykorzystania. Odpady są tam m.in. wstępnie sortowane, rozdrabniane i przesiewane tak, by jak najmniejsza ilość odpadów trafiła na składowisko. **Dlatego ważne jest aby surowce wtórne takie jak plastik, szkło, papier czy metale - segregować, a nie mieszać z innymi odpadami**, ponieważ utrudnia to ich ponowne wykorzystanie. Właśnie dlatego tak ważna jest segregacja odpadów w naszych domach. Im lepiej będziemy się do tego przykładać, tym mniej ich będzie trafiać na składowiska. Musimy pamiętać, że w obrębie składowisk odpadów

mogą powstać **zagrożenia środowiskowe takie jak zanieczyszczenie wód, skażenie gleb czy emisje zanieczyszczeń do powietrza**. Stanowi to poważne niebezpieczeństwo dla zdrowia ludzi, zwierząt i roślin. Składowiska również bardzo szpecą krajobraz. Mam nadzieję, że taki obraz sytuacji przekona do segregowania odpadów w naszych domach.

Jak dbać o środowisko?

Dbać o środowisko możemy na wiele sposobów, a co najważniejsze, może to robić każdy z nas, bez względu na wiek czy zawód jaki wykonuje. **Można wymienić wiele takich codziennych aktywności, które sprzyjają dbaniu o środowisko jak na przykład:** gaszenie światła, gdy wychodzi się z pokoju, wyłączanie komputera, jeżeli już nie będzie się z niego korzystać, zakręcanie wody, podczas mycia zębów, korzystanie z toreb wielokrotnego użytku, segregowanie odpadów, dbanie o czystość otoczenia podczas wycieczek, ograniczenie wyrzucania – poprzez próbę ponownego wykorzystania lub oddania niepotrzebnych przedmiotów komuś, kto może z nich skorzystać. Dla przykładu wyprodukowania tony papieru trzeba wykorzystać aż 17 drzew i 1200 litrów wody, dlatego warto oszczędzać papier. Takich akty-



wności, które przynoszą pozytywne efekty dla środowiska, można wymienić o wiele więcej. **Zmieniając własne zachowania, możemy wypracować pozytywne nawyki, które przyczynią się do ograniczenia negatywnego wpływu na środowisko.**

Pamiętajmy, że ochrona środowiska, która stanowi jedno z najważniejszych wyzwań całej światowej społeczności, to nasz obowiązek.



Jakie są skutki dbania o środowisko?

Kluczowym skutkiem dbania o środowisko jest zdrowe i przyjazne otoczenie, poprawa jakości i warunków życia mieszkańców czy poprawa stanu przyrody i krajobrazu. Dlatego jeżeli chcemy oddychać czystym powietrzem, pić czystą wodę, spożywać nieskażone jedzenie, cieszyć się pięknym krajobrazem oraz różnorodnością gatunków roślin i zwierząt, musimy podjąć wspólne działania, żeby z sukcesem zmierzyć się z aktualnymi problemami środowiska. W końcu robimy to dla siebie jak również dla przyszłych pokoleń. **Pamiętajmy, że ochrona środowiska, która stanowi jedno z najważniejszych wyzwań**

całej światowej społeczności, to nasz obowiązek. Dlatego warto aktywnie działać w naszych domach, szkołach i zakładach pracy, brać udział w proekologicznych inicjatywach i projektach, aby dążyć do poprawy stanu środowiska.

Najczęstsze, największe problemy środowiska?

Aktualnie na **liście najważniejszych i największych problemów ekologicznych i problemów związanych z ochroną środowiska wyróżniamy**: efekt cieplarniany i zmiany klimatyczne (wzrost globalnej temperatury, ekstremalne zjawiska pogodowe); zanieczyszczenie powietrza związane m.in. z niską emisją; zanieczyszczenie wód; utratę różnorodności biologicznej; zmniejszający się udział powierzchni zieleni; nadmierną eksploatację zasobów naturalnych; degradację przyrody czy nieprawidłowe praktyki w gospodarce odpadami. Przykładów tych jest o wiele więcej, część należy do globalnych problemów, z którymi zmagają się większość państw, a część wynika ze specyfiki wybranych krajów. Należy podkreślić, że obecnie obserwuje się coraz więcej problemów ekologicznych na Ziemi, które bardzo obciążają środowisko naturalne, dlatego, tak jak wcześniej



wspomniałam, **ochrona środowiska i klimatu stanowi wyzwanie dla świata.** Aktywna działalność prośrodowiskowa, podejmowanie się inicjatyw ekologicznych, a także nasze małe działania, które zmierzają do maksymalnego ograniczenia negatywnego wpływu na środowisko, powinny przywrócić **utraconą harmonię pomiędzy człowiekiem a przyrodą, w trosce o los obecnych i przyszłych pokoleń.**



Aktywna działalność prośrodowiskowa (...) powinna przywrócić utraconą harmonię pomiędzy człowiekiem a przyrodą, w trosce o los obecnych i przyszłych pokoleń.

Tak wypowiada się na temat środowiska dr Karolina Jąderko, która odpowiedziała na zadane przeze mnie pytania niezwykle ciekawie.

Mam nadzieję, że tym wywiadem przekonam większość osób, że o nasze środowisko należy dbać, bo naprawdę jest o co!

LOW



Oliwia Wróblewska





CIEKAWOSTKI Z NADLEŚNICTWA WISŁA



A wiesz, że na moim
ciele może być nawet
7000 kolców?

WYDRA

Buduje swe nory w sąsiedztwie zbiorników oraz cieków wodnych. Niechętnie opuszcza wodne środowisko, jedynie poszukiwanie pokarmu jest w stanie zmobilizować ją do długich wędrówek. Głównym pożywieniem wydry są ryby, raki, żaby a nieraz gryzonie.



W mojej norce znajdują się otwory
wentylacyjne zlokalizowane pod
korzeniami drzew.



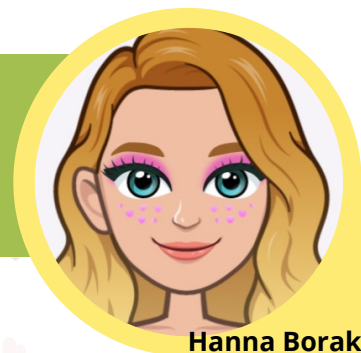
Potrafię toczyć przed
sobą kulkę 1000 razy
cięższą, niż sam ważę.

ŻUK GNOJOWY

Samica żuka wykopuje w ziemi jamę, która służy jako magazyn na toczony przez żuka odchody. W odchodach samica składa jaja, z których wylęgają się będą larwy żuka. Żuki gnojowe to mali oczyszczacze lasu.

|KMI|





Hanna Borak



IMIĘ: Toffe

WIEK: 5,5 miesiąca

URODZINY: 01.10.2020

OCZY: brązowe

BARWA: brązowo-ruda sierść, a na brzuszku śnieżnobiała

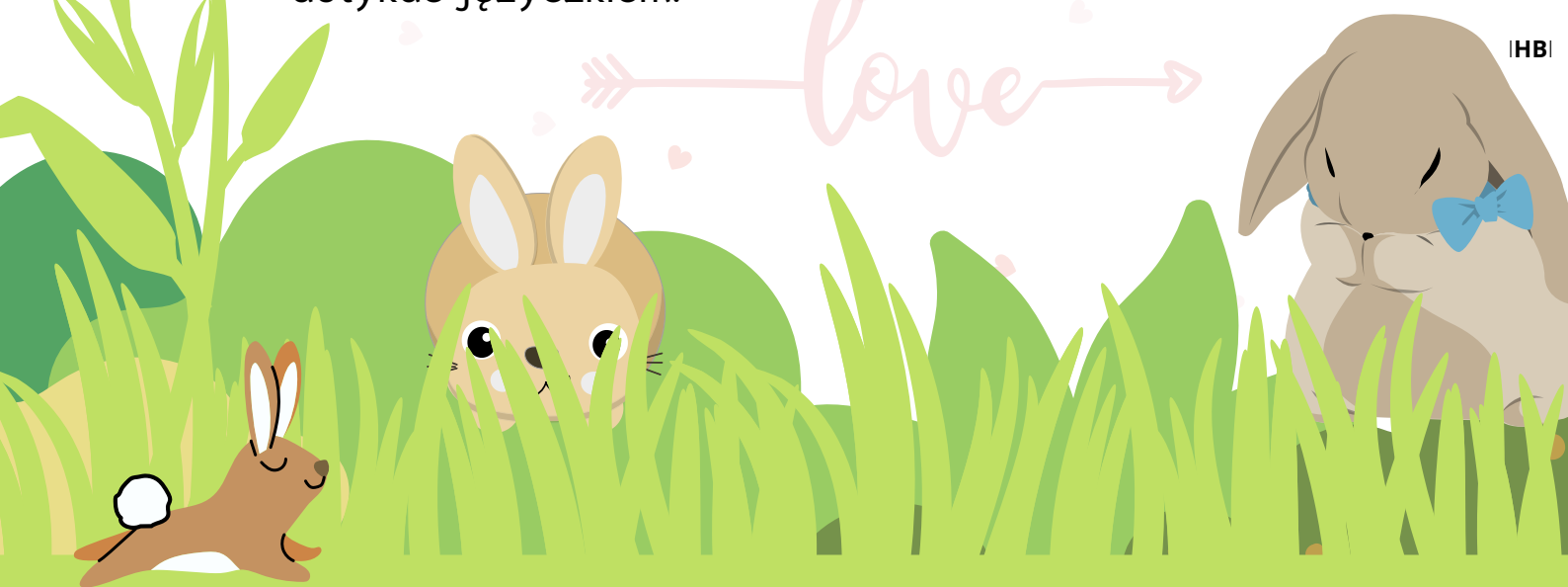
RASA: baranek

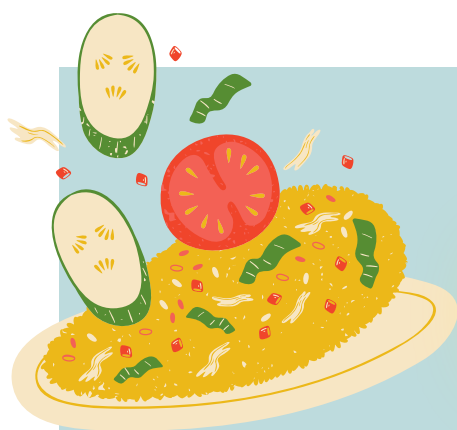
JEDZENIE: mieszanka zbóż i przysmaków oraz sianko

Toffe kocha jeść, najbardziej lubi jeść obierki z marchewki lub z gruszki. Bardzo lubi się przytulać

Toffe ma klatkę, na dole jest kuweta jak np. u kota, a na górze są pręty. Do kuwety daje się kawałeczki sprasowanego drewna. Toffe ma także buteleczkę z wodą, żeby woda poleciała musi dotykać języczkiem.

love





Szamanko

Witam Cię serdecznie w mojej pysznej rubryce, która jest poświęcona zdrowym i prostym słodkościom i koktajlom. Dzisiaj chciałabym Cię zaprosić na znakomitą pieczoną kaszę manną z ananasem i koktajl z borówkami ♡

Nicole

PIECZONA KASZA MANNA Z ANANASEM:

- 2 jajka
- 140 g serka homogenizowanego/skyru waniliowego
- 40 g kaszy manny
- 60 g ananasa
- 1/4 łyżeczki proszku do pieczenia
- 1/2 łyżeczki słodziku do smaku

Białka ubić ze słodzikiem na sztywno. Serek/skyr, żółtka, kaszę manną i proszek do pieczenia wymieszać i odstawić na chwilę. Dodać ubite białka i wymieszać. Przełożyć do foremki do pieczenia (ja używam foremek z Rossmanna, rozmiar S). Na wierzch ułożyć owoce i piec 25 minut w temperaturze 170°C. Smacznego ♡

P.S. Smakuje jak sernik ;)



KOKTAJL Z BORÓWKAMI

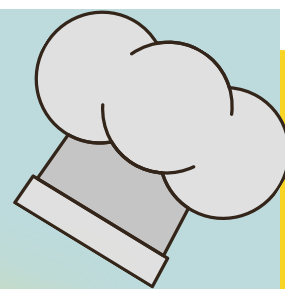
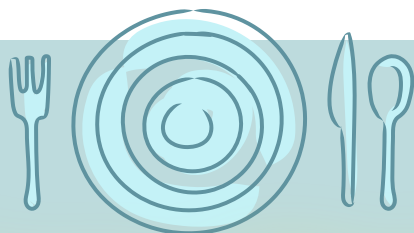
- garść szpinaku
- garść jarmużu
- kubeczek jogurtu naturalnego
- banan
- 20-30 borówek

Wszystkie składniki wrzucamy do blendera, miksujemy i gotowe. Przelewamy do kubeczka i ozdabiamy kilkoma borówkami na wierzchu. Mniamm ♥



Nicole Kowalik



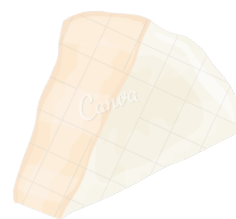


Mniam Mniam...

Przepis **Zosi**

SER W CHRUPIĄCEJ PANIERCE

- 1 ser typu camembert
- 1 jajko
- trochę mąki i bułki tartej do obtaczania kawałków sera
- olej do smażenia

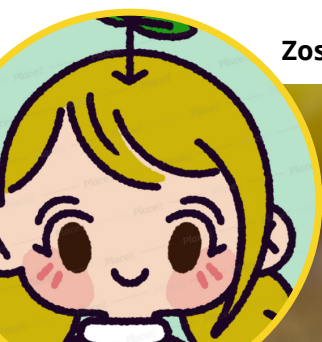


Do miseczki wbijamy jajko, przyprawiamy solą i pieprzem. Kroimy ser na trójkąciki, obtaczamy w mące, następnie w jajku i na koniec w bułce tartej. Można powtórzyć, aby panierka była bardziej chrupiąca. Smażymy na rozgrzanym oleju, do czasu uzyskania złocistego koloru.

IZKI



Zosia Kubańska

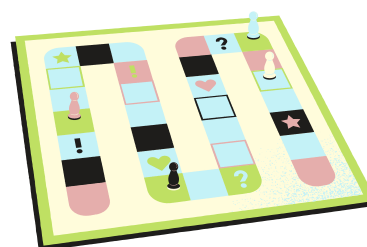




CIEKAWY GRY I ZABAWY

GRY PLANSZOWE

Odszukajcie Wasze **GRY PLANSZOWE** i zagrajcie z rodzicami. Możecie wymyślić swoje zasady. Może **WYZWANIE** lub **ZADANIE** dla osoby, która przegra?



KARTECZKI

Na małej kartce **piszesz nazwę** np. kubek, auto, Harry Potter itd. Kartkę **przyklejasz** drugiej osobie **na czoło**. Tak, by nie widziała, co jest na niej napisane. Twój towarzysz gry robi to samo. Waszym zadaniem jest **odgadnięcie kim jesteście**? Możesz zadawać tylko pytania, na które odpowiedź brzmi **"tak"** lub **"nie"**, np. **Czy jestem postacią z bajki?**, **Czy jestem człowiekiem?**



ROBIENIE BAZY

Chyba każdy zna tę zabawę. Wykorzystaj **poduszki**, **koce** i inne dostępne materiały. Na pewno znajdzie się miejsce pod stołem na Twoją bazę.

CIEPŁO-ZIMNO

Poproś rodziców lub rodzeństwo, by ukryli pięć (lub więcej) przedmiotów. Niech powiedzą Ci, co to za przedmioty oraz w jakim pomieszczeniu masz ich szukać. Możesz wykonać to na czas. Rodzice za pomocą słów **ciepło** - czyli jesteś blisko, **zimno** - szukasz w złym miejscu, pomagają Ci odnaleźć daną rzecz.

TOR Z PRZESZKODAMI

Poproś rodziców, by przygotowali dla Ciebie domowy tor przeszkód. Ogranicza Was tylko wyobraźnia i zasady BHP.



AD





Ciekawostki czytelnicze

"ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA"

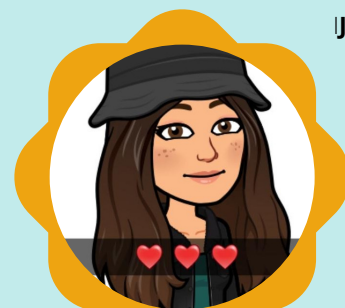
- Książka ta została przetłumaczona na aż **15 języków**: polski, japoński, francuski, hiszpański, fiński, duński, włoski, szwedzki, norweski, islandzki, holenderski, język Braille'a (w wersji angielskiej) oraz na jeszcze kilka pozostałych.
- Na podstawie utworu powstał serial na Netlixie "**Ania, nie Anna**" (po ang. "Anne with an E"), który ma (jak do tej pory) 3 sezony.
- Wnuczka autorki napisała "**Książkę kucharską Ani z Zielonego Wzgórza**".
- Lucy napisała **9 tomów** o przygodach Ani Shirley.



Lucy Maud Montgomery

- Ku pamięci Lucy Maud Montgomery został poświęcony **Park Narodowy**, który znajduje się na Wyspie Księcia Edwarda w jej rodzinnym miasteczku — **Cavendish**.
- Pisarka w pisaniu książki **inspirowała się** wydarzeniami ze swojego życia.
- Została odznaczona **Orderem Imperium Brytyjskiego**.

lżi

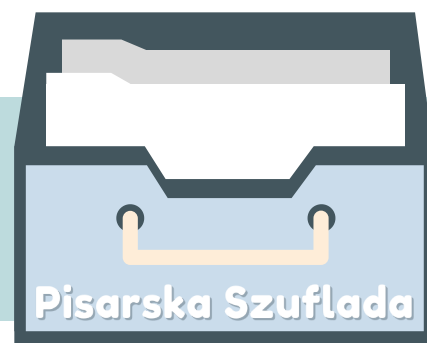


Joanna Żołnierczyk



Jagoda Balińska

"Zaginiony koń i magiczna księżniczka"



Pewnego słonecznego dnia księżniczka Caroline wstała z łóżka i poszła na herbatę z przyjaciółką. Dziewczyna przechodziła koło kolorowej łąki, słuchając śpiewu ptaków.

Caroline miała piękne jasnobłond falowane włosy i oczy niebieskie, jak morze. Była piętnastoletnią księżniczką. Mieszkała w ogromnym, niebieskim pałacu z sześcioma sypialniami i siedmioma łazienkami. Wokół pałacu roztaczał się ogród, który był wielki, zielony, pełen kwiatów, drzew i krzewów. Obok zamku znajdował się rozległy basen. Obok pałacu była stadnina, w której mieszkało sześć koni: trzy czarne i trzy białe. Caroline bardzo lubiła w wolnym czasie jeździć konno. Ulubiony koń księżniczki nazywał się Raven i był czarny.



Następnego ranka Caroline wstała, aby nakarmić konie. Zauważyła, że nie ma Ravena. Zaczęła panikować, wezwała policję. Funkcjonariusze powiedzieli, że zaraz ktoś do niej przyjedzie, żeby się nie martwiła, bo z pewnością odnajdą jej konia. Mijały dni i tygodnie, ale Ravena nadal nie odnaleziono. Po paru dniach księżniczka wybrała się na poszukiwanie swojego przyjaciela. Postanowiła wyruszyć konno w stronę rzeki. Trochę zabłądziła, koń zaprowadził ją na obrzeża gęstego, ciemnego lasu. Nagle zaczął padać ulewny deszcz. Caroline była przestraszona i nie wiedziała, co robić. Raptem w głębi lasu dostrzegła starą, drewnianą chatkę. Postanowiła się w niej schronić przed deszczem razem z koniem. Gdy dotarła do chatki, zauważyła łóżko, stwierdziła, że dobrze by jej zrobiło trochę snu. Po godzinie wstała i zdecydowała się wyruszyć w dalszą podróż w poszukiwaniu Ravena. Nagle jakaś dziwna postać podeszła do niej i powiedziała, żeby pojechała w stronę ciemnego pałacu królowej Elżbiety. Caroline zdziwiła się tym, co powiedziała jej ta niezwykła istota. Pełna niepokoju ruszyła w stronę tajemniczego pałacu.

Podróżowała dwa dni i jedną noc. W ten na horyzoncie ukazał się zarys ciemnego pałacu. Podjechała bliżej do zamku i zauważyła, że otoczony jest ochroniarzami. Gdy dojechała, poczuła niepokój. Zastanawiała się, w jaki sposób pokonać wszechobecnych ochroniarzy. Nagle przypomniała sobie, że ma magiczne moce. Wyciągnęła przed siebie ręce i zakreśliła w powietrzu znak czaru. Zawołała strażników i zaczęła czarować: dmuchnęła na ręce i wyzwołała falę mrozu, która wszystkich zamroziła. Weszła do zamku, zauważyła, że stoi przed nią królowa Elżbieta. Władczyni była ubrana cała na czarno, włosy miała białe jak śnieg, oczy brązowe jak ziemia. Caroline przestraszyła się na jej widok. Księżniczka próbowała pokonać ją lodem, ale królowa była odporna na ten czar. Dziewczynie przypomniało się, że ma jeszcze jedno zaklęcie. Był to ogień. Zaczęła rzucać iskrami ognia w złą królową i tym samym pokonała Elżbietę, która nie potrafiła poradzić sobie z tak potężnym czarem. Następnie musiała rozprawić się z trollami, które strzegły Ravena, za pomocą lodowego czaru.

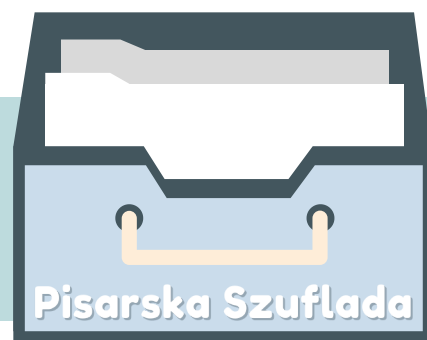


Po tych przygodach księżniczce i Ravenowi udało się szczęśliwie wrócić do domu. Wiedli spokojne, pełne radości, życie w zaciszu pięknego zamku.



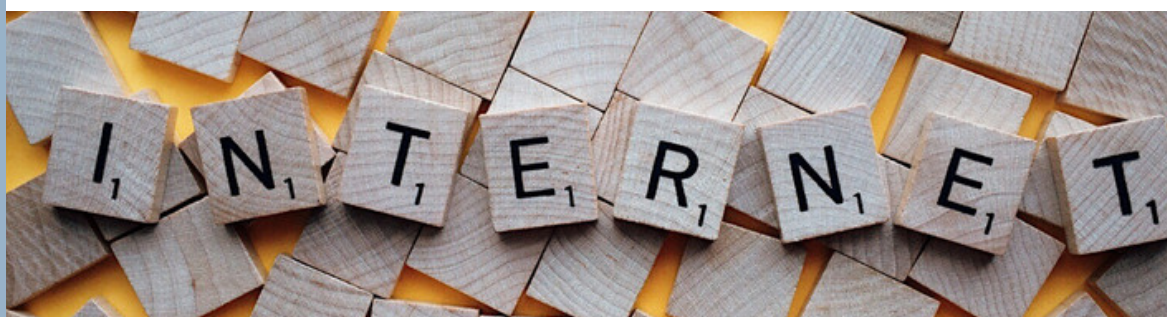
Sebugger

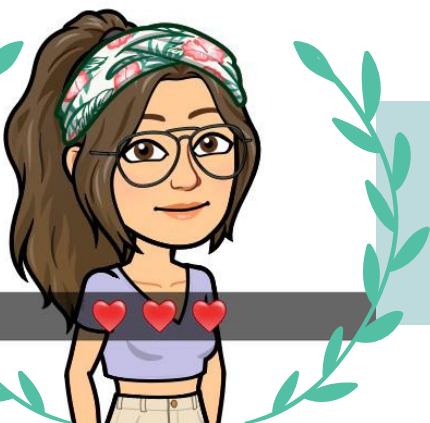
"Fraszka na brak Internetu"



Na brak Internetu nie ma rady, gdy jesteś brachu w łapach baby.
Zmora wszystkie kable pochowa, żeby jej nie bolała głowa.
Wszędzie wejdzie, wszędzie wlezie. Klawiaturę Ci zabierze.
Zmora podobna do potwora myśli, że w sieci są same śmieci.
Chociaż będziesz w wielkim świecie, bez Internetu zginie twe dziecko.
Morał z tego wielki, nie pomoże na inteligencję kilogram brukselki.
Gdy dostępu nie masz do neta, rzuci cię twa kobieta.
Morał z tego taki, nie ufajcie kobietom kochane chłopaki.

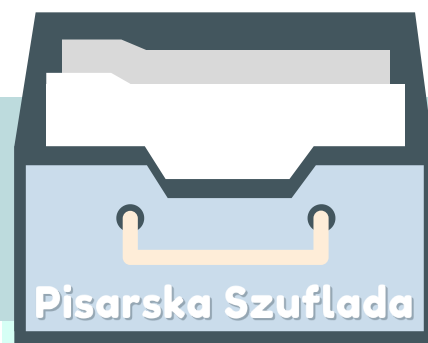
ISI





Anna Skorek

Szalona historia z dreszczykiem



Pewnego deszczowego, mrocznego dnia do domu państwa Wilk, do pokoju Grzesia wtargnęła przez okno Teresa Migota.

Teresa Migota to sąsiadka państwa Wilk o niezwykle mocach. Jej córka Klara od 10 lat chodzi do klasy z Grzesiem, który jest dobrym, ale leniwym chłopakiem. Klara dobrze się uczy, dużo czasu poświęca na naukę. Pani Teresa ostatnimi dniami dowiedziała się, dzięki umiejętności wykrywania kłamstwa, że Grześ ściągą od Klary na sprawdzianach. Więc postanowiła coś z tym zrobić. Weszła do pokoju Grzesia i chwyciła go za ucho, powiedziała:

- Jak nie przestaniesz ściągać od mojej córki na sprawdzianach, to pożałujesz!
- Obiecuję, przestanę, pani Tereso...! – oznajmił piskliwym głosem przerażony Grześ.
- Żeby mi to było ostatni raz, nicponiu! A teraz zabieraj się do nauki!

Przestraszony Grzesiek powiedział:

- Dobrze, ale chce mi się bardzo pić!

Pani Teresa nie dawała za wygraną, za wszelką cenę chciała zmotywować Grzesia do uczciwej nauki, nawet kosztem jego komfortu.

- Trudno. Bez picia przeżyjesz! Masz się uczyć, a potem się napijesz! Jak już wszystko będzie nauczzone, co do strony! Zrozumiano?!

- Tak, Pani Migoto – wydusił z siebie Grześ bliski płaczu.

- No dobrze, Grzesiu, siadaj do książek, tymczasem ja już Cię opuszczę, bo zostawiłam makaron na gazie.

Teresa sobie poszła, a Grzesiek jej nie posłuchał i poszedł do kuchni po picie, a wtem... Sąsiadka pojawiła się magicznym sposobem przed chłopakiem, wrywała z jego ręki szklanekę i oblała go wodą.

- Pani zwariowała!? – wrzasnął Grzegorz, będący na dnie rozpacz, ale jednocześnie ogromnie przestraszony nagłym pojawieniem się sąsiadki, która przyłapała go na gorącym uczynku.

- Drogi Grzesiu, oczywiście że nie zwariowałam. Za to ty nie dotrzymujesz słowa, łobuziaku. Nieładnie!

- To czemu Pani na mnie wodę wylała?!

- Mówiłam Ci, chłopcze: **NAJPIERW NAUKA**, a **POTEM PRZYJEMNOŚCI**! Czego nie rozumiałeś? A teraz marsz do pokoju, nos w książki i ucz się! Inaczej nigdy nie znajdziesz pracy, nie wyprowadzisz się od rodziców i zawsze będziesz musiał ściągać na sprawdzianach!

Grześ poszedł w milczeniu do pokoju. Bał się, że Pani Migota się nagle pojawi i będzie mu robić wyrzuty. Uczyl się i uczył, ale i tak nic z tego nie pamiętał na sprawdzianie, bo się nie napił wody. I wniosek z tego taki, że bez wody nie da się uczyć, a kłamstwo ma krótkie nogi (szczególnie wtedy, gdy twoją sąsiadką jest Pani Migota).



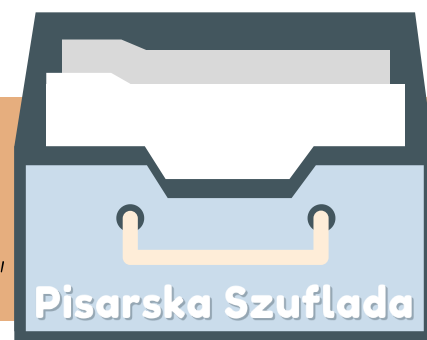
IASI





Sebugger

"Seba Trilogy: Przybędą nie z tego świata"



Mam na imię Sebastian, mam 13 lat, jestem gamerem i Bronym, no i może od czasu do czasu pisze moją opowieść: "Seba Trilogy", która miała być fanfickiem na pewną stronę.

Prolog.

Był piątek, koniec tygodnia i jak zwykle spotykałem się kolegą. Szedłem leniwie w kierunku mieszkania lewą stroną chodnika. Po co najmniej czternastu minutach ujrzałem Waldeka, kolegę z 8 klasy. Razem z nim postanowiliśmy dzisiaj speedrunować kampanię z Ravenfielda.

– Cześć Waldek! – wykrzyknąłem z daleka.

– Cześć Sebastian – odkrzyknął.

Zmierzaliśmy w nasze strony powolnymi krokami.

– Jak tam kartkówka? – zapytał Waldek.

– Prawie piątka, tylko to jedno podstępne pytanie mnie zmyliło – odpowiedziałem lekko wściekłym głosem.

– Wyciągamy karteczki – wypowiedział żartobliwym tonem, robiąc bezwzględną minę.

– Przestań! – odpowiedziałem wkurzony.

– Uwaga za złe zachowanie na lekcji! – żartował dalej Waldek, nadal utrzymując bezwzględną minę.

– PRZESTAŃ! – teraz już byłem na niego wściekły.

– Dobra, dobra uspokój się – odpowiedział Waldek. – Speedranujemy Ravenfielda czy nie?

To poprawiło mi humor.

– Mam nową wersję „Seba Trilogy”, nad którą pracowałem – dumnie oznajmiłem.

– Co nowego? – zapytał z widocznym zainteresowaniem.

– A tam pousuwałem bugi i dodałem kolejną misję. Ważną dla fabuły. Koniec pierwszego rozdziału. Endgame – odpowiedziałem.

– Super, kto wcieli się w rolę MacTavisha? – zapytał.

– Nie takie zakończenie dałem – odpowiedziałem.

– To kto zabił porucznika? – zapytał z jeszcze większym zaciekawieniem.

– Sz... – próbowałem powiedzieć, gdy uderzyłem w znak drogowy, którego nie zauważyłem. – Auuu – krzyknąłem z bólu.

– Nie odpadnie ci? – szyderczo zapytał.

– Nie, nie najwyżej eksploduje – odpowiedziałem z wkurzoną miną. Dopiero wtedy spostrzegłem, że przechodzimy koło Żabki.

– Ty tu poczekaj i spróbuj sobie nie wysadzić lba o najbliższy znak, gdy ja skoczę na chwilę do Żabki – powiedział Waldek, odchodząc do sklepu.

– A ty postaraj się nie wydać całej kasiory, zanim wyruszymy na wycieczkę – rzuciłem, gdy Waldek się odwrócił i rozpoczął swój marsz do sklepu.

Po chwili ja też się odwróciłem i zadreptałem w stronę dużej gromady błota na uboczu. Stałem przed nią, próbując pojąć, co się właśnie stało w tym roku. Więc tak... Mamy 2021, a dokładniej maj, około 12 maja. Dzisiaj jedziemy na wycieczkę, po tym jak 9 lutego w prawie wszystkich krajach, oprócz Chin, koronawirus mistycznie zaczął się rozprzestrzeniać. Tego samego dnia Chiny ogłosiły narodową kwarantannę, która trwała miesiąc. Jednak koronawirus się nie zatrzymał w Chinach i nawet dzisiaj tam są nowe tysiące przypadków Covida. Rząd Polski zdjął obostrzenia dwa miesiące później. „A mogła potrwać dłużej” – pomyślałem, przypominając sobie, jak łatwo i komfortowo było na zdalnym nauczaniu. Przez moją nieuwagę o coś się potknąłem.

– Cholera! – burknąłem pod nosem. Wstałem, potarłem ręce o spodnie, spojrzałem, o co się potknąłem. I ujrzałem to. – Teleporter – wyszeptałem. – A dokładniej teleporter z „Seba Trilogy.” Pewnie to gostek upuścił – wypowiedziałem, myśląc o tym, jak Waldek



Sebugger

"Seba Trilogy: Przybłęda nie z tego świata"



musiał się postarać, by zrobić coś takiego. Podniosłem przedmiot z ziemi i zacząłem go oglądać. „No no, detale nawet dobrze zrobione” – zacząłem komentować w myślach. Przycisnąłem guzik ze strzałką do góry. Liczba 000 zmieniła się na liczbę 001 charakterystycznym kliknięciem. „Nawet mechanizm odwzorował” – komentowałem dalej. Klik za klikiem i migiem, liczba wybiła... 174. „No teraz zobaczmy czy zasilanie wkręcił” – pomyślałem, odkręcając metaliczny korek z piorunkiem. Kręciłem korkiem, dopóki nie odczepił się z teleportera. Nagle wysunął się prostokątny pomarańczowy kryształ. „Nie no miał rozmach z detalami skubany” przyszło mi na myśl, gdy oglądałem kryształ. No dobra, teraz czas zobaczyć, czy dźwięk też zaimplementował, włożyłem kryształ do komory refrakcyjnej i zakręciłem korek. Po zakręceniu korka, wcisnąłem środkowy guzik. Błysk... Błysk to jedyne, co z tego pamiętam zanim straciłem przytomność.



Obudziłem się, czując, że leżę na trawie. Otworzyłem oczy, by ujrzeć niebo, ale coś było nie tak... brakowało chmur. Podniosłem się, zauważając, że nie mam masечki i plecaków. Z przerażeniem rozejrzałem się wokół, by z ulgą zobaczyć, że moje rzeczy leżały obok mnie. Prędko popędziłem do masечki, otrzepałem ją i założyłem. Następnie podszedłem do większego plecaka. Okazało się, że moje rzeczy uległy zmianie. Zobaczyłem wystającego z plecaka Giga Ramera – lapka zrobionego od absolutnych podstaw, dużo ramu, bardzo dobry procesor i dobra karta graficzna. Następnie obok był Net Cruise, mało ramu, procesor pierwszy lepszy z giełdy, konfiguracja do internetu, plus bardzo duży dysk pełen pirackich gier, dwa zasilacze, dwie myszki, trzy jedno terabajtowe dyski pełne gier pirackich i oryginalnych, filmów i innych rzeczy oraz creme de la creme JEDEN dysk jedno terabajtowy pełny fanficków z fimfiction. "A gdzie modem?!" – zapytałem sam siebie, szperając głębiej i głębiej. Po chwili nie tylko znalazłem modem, ale i słuchawy i głośniki. "Dobra to wszystko" – pomyślałem, zasuważając plecak a następnie zakładając go na plecy. Podszedłem do następnego, mniejszego plecaka, a w nim niespodzianka: talerze, sztuczce, ręcznik, żele, mydła, miski, mój telefon, ładowarka do niego, chiperki, cola, więcej chipsów i tyle. Podniosłem go i założyłem. W końcu spojrzałem przed siebie i ujrzałem teleporter... kopał się. Podbiegłem do niego i chwyciłem, nie był gorący, co mnie zdziwiło. Wyrwałem korek, tym razem zamiast całego kryształu wyleciały jego odłamki. Panikowanie na bok, są ważniejsze rzeczy do roboty. Rozejrzałem się dookoła siebie. Byłem na środku polany, pięknej, pełnej kwiatów polany, wszystko było... Pastelowe!?

Co było dalej? Dowiesz się w pierwszym rozdziale „Seba Trilogy: Przybłęda nie z tego świata”, który ukaże się w następnym numerze!

KSIĄŻKOWY ZAWRÓT GŁOWY

RECENZJA KSIĄŻKI „ULYSSES MOORE”

Tytuł: "Ulysses Moore"

Autor: Pierdomenico Baccalario

Rodzaj literacki: epika

Gatunek literacki: powieść fantasy

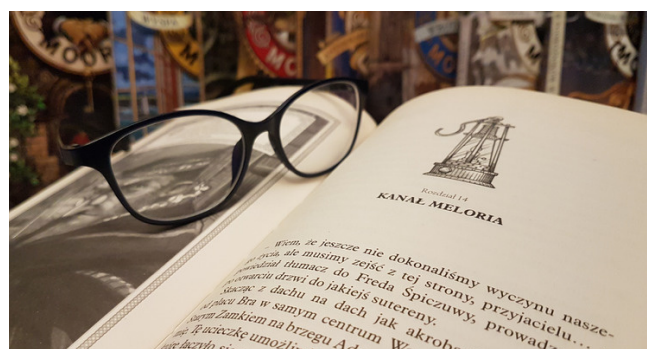
Premiera: początek serii 2004 rok (2006 w Polsce)

AŻ 12 CZĘŚCI PRZYGÓD...

„Ulysses Moore” to tytuł 12-częściowej serii opowiadającej o przygodach Jasona, Julii i Ricka. To ciekawostka, ale nie znamy prawdziwego autora książki. Prawdopodobnie jest nim Pierdomenico Baccalario.

"WILLA ARGO"

W pierwszym tomie, zatytułowanym „Wrota czasu”, poznajemy głównych bohaterów opowieści. Akcja toczy się w Anglii, w Kornwalii w miasteczku Kilmore Cove, gdzie mieszka Rick. Julia i Jason, którzy są bliźniakami, przyjeżdżają do miejscowości, ponieważ ich rodzice kupili dom „Willę Argo” zbudowaną nad morskim urwiskiem, pełną tajemniczych pokoi. Ulysses Moore to poprzedni właściciel domu, który jest tam ogrodnikiem, i dzięki któremu dzieci poznają tajemnice drzwi zwanych wrotami czasu.



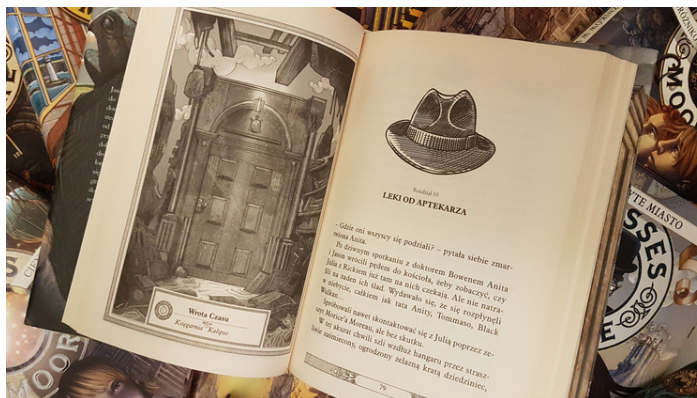
TAJEMNICZE DRZWI...

Drzwi, które, jak się otworzy specjalnym kluczem (z główkami zwierząt wyrzeźbionymi w uchwytych) i przez nie przejdzie, trafia się do krain, które istnieją tylko w wyobraźni... Nie zdradzę za wiele, jeśli powiem, że dzieci chcą odkryć wszystkie wrota czasu (a jest ich 11) i pasujące do nich klucze oraz sprawdzić, co się za nimi znajduje. Jest tylko jeden klucz, który otwiera i zamyka wszystkie wrota.



CZY WARTO PRZECZYTAĆ TĘ KSIĄŻKĘ?

„Ulysses Moore” to seria dla wszystkich lubiących przygodę. Jest pełna ciekawych opisów, zwrotów akcji i tajemnic. Poznajemy ciekawe historie rodzeństwa i ich przyjaciela. Na pewno trudno się od tej opowieści oderwać, chyba, że przeczytacie ostatnią kartkę.



EM!



Edyta Miklańska

KĄCIK FILMOWY



RECENZJA FILMU "TRYB SAMOLOTOWY"

Reżyseria: César Rodrigues

Scenariusz: Alberto Bremer, Renato Fagundes, Alice Name Bomtempo

Gatunek: komedia romantyczna

Produkcja: Brazylia

Premiera: 23 stycznia 2020 (na świecie)

Chciałabym przedstawić film pt. "Tryb samolotowy", wyreżyserował go César Rodrigues. Scenariusz zaś został napisany przez Alberto Bremera, Renato Fagundes oraz Alice Name Bomtempo. Film jest komedią romantyczną brazylijskiej produkcji. Premierę miał 23 stycznia 2020 roku. Film trwa 1h 36 min oraz jest przeznaczony dla widzów 7+.

"TRYB SAMOLOTOWY" TO OPOWIEŚĆ O...

Ana, młoda influencerka, jest uzależniona od internetu i mediów społecznościowych. Nie widzi świata poza telefonem. Pewnego razu jest ofiarą wypadku samochodowego, którego przyczyną była rozmowa przez telefon. Zostaje ona za karę wysłana do jej dziadka na wieś, gdzie nie ma zasięgu. Poznaje tam ona swoje prawdziwe „ja”, odkrywa pasję i zamiłowanie do mody oraz poznaje tam miłego i uroczego chłopaka Joao.

UZALEŻNIENIE OD URZĄDZEŃ ELEKTRONICZNYCH - WAŻNY TEMAT

Film pokazuje poważny problem w naszym społeczeństwie jakim jest uzależnienie od urządzeń elektronicznych. Polecam go na pewno osobom, które twierdzą, że nie ma innego życia niż to w telefonie. Obraz Césara Rodriguesa pokazuje nam także, że uzależnienie od internetu bardzo nas ogranicza, tak naprawdę każde uzależnienie ma swoje wady, ogromnie nas zmienia. Szczególnie podobało mi się to, że w filmie był ukazany właśnie ten temat, można się na pewno wiele z niego nauczyć.

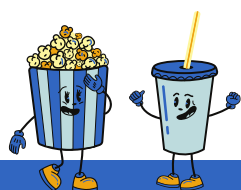
Muszę jednak zwrócić uwagę na to, że film nie pokazuje całych realiów uzależnienia od technologii, jest on bardzo „lekki” oraz przyjemny w oglądaniu, ale nie odzwierciedla pełnego niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą takie „życie w telefonie”. Nie ukrywając, temat uzależnienia jest ciężki, więc na pewno trudno było z niego zrobić film dla dzieci.



PODSUMOWUJĄC, CZY WARTO OBEJRZEĆ?

Pomijając wady tego filmu, obejrzałam go z przyjemnością. Jeśli ktoś lubi współczesne komedie romantyczne o tematyce dotyczącej problemów społecznych współczesnego świata lub nie ma czego obejrzeć wieczorem, polecam wybrać właśnie „Tryb samolotowy”.

LOWI





ZAPRASZAMY NA WYWIAD Z...

PANIĄ AGATĄ KOZERĄ
nauczycielką języka francuskiego w naszej szkole

Z Panią Agatą Kozera rozmawia Hanna Borak. Tematem wywiadu jest **nauczanie zdalne**.

Hanna Borak: Woli Pani prowadzić lekcje zdalne czy stacjonarne?

Pani Agata Kozera: Oczywiście, że stacjonarne.

Ja też myślę, że to jednak nie to samo, bo u nas nikt nie włącza kamerki, niektórzy nie mają mikrofonu i też jest trudno. Co Pani najbardziej się podoba w lekcjach zdalnych? Postarajmy się znaleźć pozytyw.

Jeżeli uczniowie są aktywni, mają włączone kamerki i wspólnie pracujemy, odpowiadają na zajęciach języka francuskiego, to wtedy, oczywiście, takie zajęcia mi się podobają. To jest jedyny taki punkt pozytywny, jeżeli faktycznie wszyscy mają włączone kamerki i odpowiadają albo prezentują treści na ekranie.

Czego Pani nie lubi w lekcjach zdalnych?

W lekcjach zdalnych nie lubię tego, że bardzo często zdarzają się różne zakłócenia techniczne

Jak Pani się czuje, prowadząc lekcje zdalne?

Nie ma w zasadzie dużej różnicy, bo ja lekcje zdalne już prowadziłam wcześniej zanim w ogóle weszły w Polsce do szkół.

szkół. Miałam też zajęcia z języka francuskiego z dziewczynkami francuskojęzycznymi, które mieszkają w Łodzi, więc, chcąc nie chcąc, te e-lekcje były na odległość i jestem przyzwyczajona do nich, nie czuję się z tym źle, że tak powiem.

Co pani najbardziej lubi w lekcjach stacjonarnych?

Uwielbiam kontakt z uczniami i przede wszystkim to, że możemy grać w różne zabawy, możemy się przemieszczać po klasie, a tutaj niestety jesteśmy zablokowani i siedzimy tylko przed komputerem i możemy sobie pograć tylko na ekranie.

Zmienimy teraz troszkę temat. Jakie jest Pani ulubione ciasto?

Jest to szarlotka.

Tak, jest najlepsza jeszcze ze świeżymi, kwaśnymi jabłkami. Czy ma Pani jakiegoś zwierzątko?

Mój syn ma szczura. Tak, to jest jego zwierzę. Mieliśmy też chomika, ale niestety od miesiąca już nie ma go z nami.

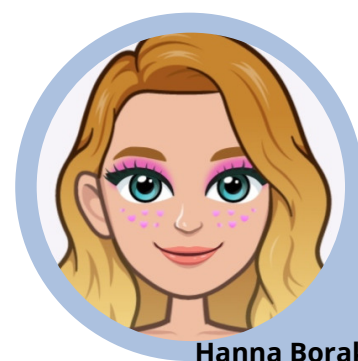
Jak nazywa się szczur Pani syna?

Szczur ma na imię Niespodzianka.

Jak Pani najczęściej spędza czas z rodziną?

Bardzo lubimy podróżować i aktywnie spędzać nasz czas wolny. Moja najmłodsza córka nauczyła się jeździć na rowerze i mamy w planach częściej organizować rodzinne wyprawy rowerowe.

[HB]



Hanna Borak



ZAPRASZAMY NA WYWIAD Z...

PANIĄ MAGDALENĄ ZASADĄ
nauczycielką języka polskiego w naszej szkole

Z Panią Magdaleną Zasadą rozmawia Tynka. Tematem wywiadu jest nauczanie zdalne.

Tynka: Czy woli Pani prowadzić lekcje zdalne, czy stacjonarne?

Pani Magdalena Zasada: Lekcje zdalne wyglądają zupełnie inaczej niż stacjonarne. Przygotowanie do lekcji różni się tym, że na lekcjach zdalnych, z racji innych możliwości, wykorzystuję więcej filmików, piosenek czy prezentacji. Pod tym względem cenię sobie jednak lekcje zdalne. Natomiast w nauczaniu stacjonarnym jest zupełnie inny klimat, można lepiej dopilnować dzieci. Przede wszystkim też się widzimy, więc ważne są reakcje uczniów. Jak ktoś przysypia po drugiej stronie, mogę wtedy zareagować, będąc w klasie. Natomiast jak wszystkie kamery są wyłączone, to niestety wszystko zależy od tego, jak wy się angażujecie. Nie wszyscy mają to zaangażowanie na takim samym poziomie. Więc pod tym względem, na nauczaniu zdalnym jest trudno. Poza tym, kiedy spędzamy dużo czasu przed komputerem, nie jest to dla nas zdrowe. Po lekcjach mam już ochotę wyłączyć ten komputer, a wiadomo, że jeszcze muszę wrócić do niego, posprawdzać pracę, przygotować się do kolejnych lekcji. Trudno powiedzieć, które nauczanie jest lepsze. Dla mnie jako nauczyciela i jedno, i drugie ma swoje plusy.

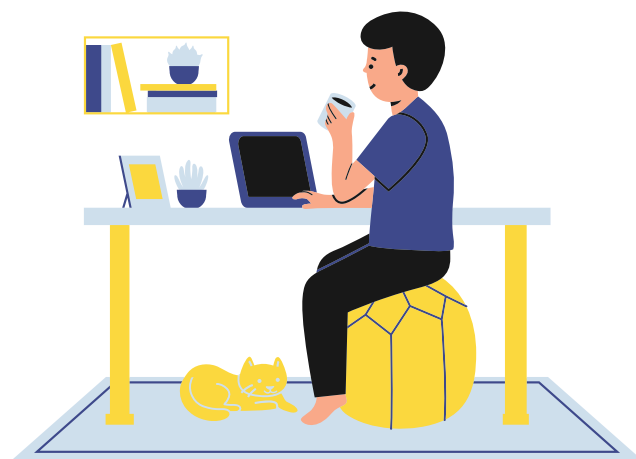
Co się Pani najbardziej podoba w lekcjach zdalnych, a co Panią denerwuje?

Najbardziej mi się podoba w lekcjach zdalnych właśnie to, że mogę pokazać takie rzeczy, których nie byłabym w stanie wam pokazać w klasie, ponieważ wystarczy tylko udostępnić ekran i pokazuję filmiki czy prezentacje. Błyskawicznie mogę zmienić to, co wam pokazuję. To mi się zdecydowanie podoba. Natomiast nie podoba mi się, że uczniowie bardzo wykorzystują to, że są po drugiej stronie i wystarczy przekazać, iż nie mają kamery czy mikrofonu i wydaje im się, że mogą nie uczestniczyć w lekcji. Czasem po prostu próbuję nawiązać kontakt z jakąś osobą i ten ktoś się zupełnie nie odzywa, to już jest dla mnie najgorsze, co może być, może mi uczeń powiedzieć, że czegoś nie rozumie, nie wie, nie zrobił, natomiast kiedy zaloguje się na lekcję i w ogóle nie reaguje na to, co ja mówię, to jest jednak bardzo denerwujące.

Jak się Pani czuje prowadząc lekcje przez komputer?

Mam wrażenie, że mówię jeszcze więcej niż normalnie, a to raczej nie jest dobre, ponieważ chciałabym, żebyście to wy jako uczniowie więcej mówili. Natomiast lekcja ma trwać 30 minut, cza-

sem troszkę ją przedłużam. W takim czasie, akurat z języka polskiego, to niekiedy trudno jest zmieścić to, co się chce przekazać.



Czy chciałaby Pani wrócić do lekcji stacjonarnych?

Tak, chciałabym wrócić do lekcji stacjonarnych. Natomiast byłoby super, żebyśmy wszyscy mieli takie warunki techniczne w klasach, żeby to, co dobrego mamy w związku z nauczaniem zdalnym, móc jednak wykorzystać w szkole. Wy jesteście takimi dziećmi, które wymagają pokazywania, oddziaływania na różne zmysły, więc trzeba to wykorzystywać właśnie tutaj w szkole. Natomiast uważam,



ZAPRASZAMY NA WYWIAD Z...

PANIĄ MAGDALENĄ ZASADĄ
nauczycielką języka polskiego w naszej szkole



Lubi Pani gotować?

Niekoniecznie. Gotuję, bo muszę, ale nie sprawia mi to szczególnej przyjemności. Mam jednak takie potrawy czy ciasta, które całkiem nieźle mi wychodzą.

A jakie ciasto lubi Pani najbardziej?

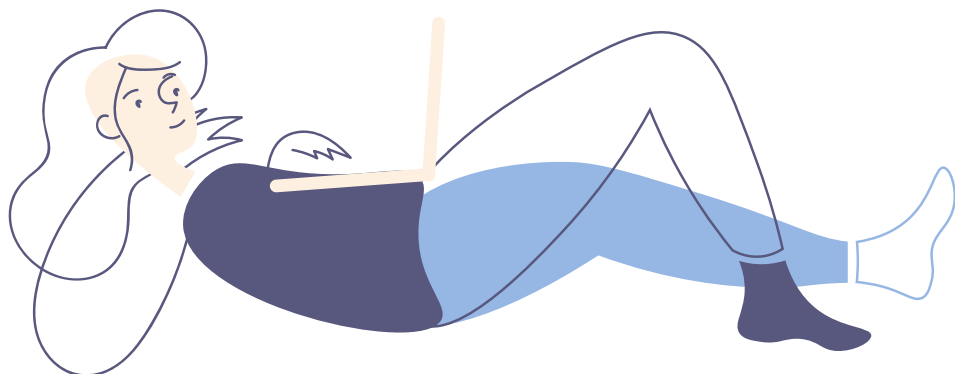
Zdecydowanie "Malinową chmurkę". Mmmm... pychota.

IT

że bardzo wskazany jest powrót do szkoły, ze względu na to, że potrzebujecie być z innymi dziećmi, w szkole tworzą się relacje. Nawet myślę, że niektórzy, jak siedzą w domu, to w ogóle rzadko wychodzą na dwór i mają taki ograniczony zasób osób dookoła, z którymi mogą porozmawiać i to jest naprawdę duży problem. Niektórzy jeszcze sobie korzystają z WhatsAppa czy Messengera, ale jest całkiem sporo osób, które tak naprawdę rozmawiają tylko ze swoimi rodzicami, a kontakt z rówieśnikami się urwał. Jeśli chodzi o relacje, to przez komputer wielu rzeczy nie można załatwić, powrót dzieci do szkoły jest konieczny dla ich zdrowia psychicznego i rozwoju.

A co Pani lubi robić, kiedy już nie musi Pani pracować?

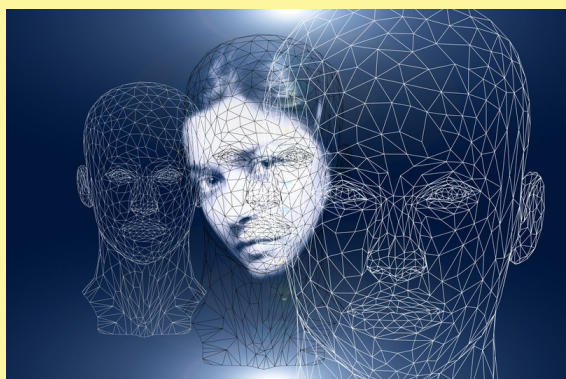
Zdecydowanie lubię długie spacery i czytanie książek. Czekam z utęsknieniem na wiosnę, żeby móc zająć się ogródkiem. Uwielbiam też planować bliższe i dalsze wyjazdy. Od dłuższego czasu jeżdżę tylko palcem po mapie, ale liczę, że to się jednak zmieni.



Tynka

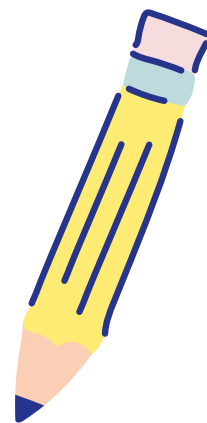
TOP 5...

trików psychologicznych



1

Podczas stresującej rozmowy, odpytywania lub egzaminu ustnego pomyśl sobie, że osoba, do której mówisz jest twoim przyjacielem. Twoja odpowiedź powinna być lepsza, bo przecież przyjacielowi łatwiej jest coś powiedzieć.



2

Jeśli jesteś z jakiegoś powodu zestresowany lub odczuwasz strach, żuj gumę, cukierka albo cokolwiek innego. Jedząc w stresujących sytuacjach, uspokajamy się, ponieważ nasz mózg zapamiętuje, że jemy w chwilach, kiedy nie grozi nam niebezpieczeństwo.



3

Jedzenie czegoś nie tylko wpływa na stres, ale także na kłótnie, jeśli musisz porozmawiać z kimś na poważny temat i wiesz, że wasze spotkanie może się zakończyć kłótnią, umów się z tą osobą w restauracji. Kiedy Twój rozmówca zacznie jeść, możesz podjąć trudny temat. Jedzenie odwróci część jego uwagi, będzie spokojniejszy i kłótnia nie będzie potrzebna, bo wyjaśnicie sobie wasze sprawy.

4

Podczas rozmowy zwróć uwagę na stopy osoby, z którą rozmawiasz. Jeśli są one zwrócone w twoją stronę, oznacza to, że osoba, która cię słucha, jest zainteresowana tym, co masz do powiedzenia i chce kontynuować rozmowę.

5

Jeśli kłócisz się z kimś i ta osoba zaczyna podnosić głos lub wyzywać, uspokój się, patrz na nią cierpliwie i w milczeniu. Taka osoba powinna zaraz się uspokoić, a dodatkowo może być jej głupio, że na ciebie nakrzyczyła.

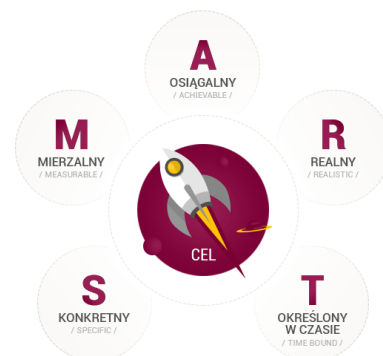




STREFA ZDROWIA
PSYCHICZNEGO

WYZNACZANIE CELÓW

„Gdy chcę działać skutecznie niż gdy muszę.
Chcę dla siebie, muszę dla ciebie.
Automotywacja jest kwestią wyboru”



Metoda **smart** pomaga planować. Stosując ją można sformułować wybrany cel krok po kroku. Należy spełnić przy tym określone kryteria.

OKREŚLENIE CELU – METODĄ S M A R T

S – sprecyzowany/ konkretny czyli co dokładnie chce osiągnąć

- Co chcesz osiągnąć ?
- Dlaczego chcesz to osiągnąć ?
- Jak chcesz to osiągnąć ?

M – mierzalny czyli po czym poznam, że cel został osiągnięty

- Kiedy/jak często/ w jakim natężeniu będziesz realizował cel ?
- Kiedy cel będzie osiągnięty ?
- Jak to zmierzysz ?

A – osiągalny, czyli nie może być ani za łatwy ani za trudny

- Skąd wiem, że jestem w stanie zrealizować cel ?
- Czy cel jest adekwatny do moich aktualnych możliwości czasowych ?

R – realny czyli możliwy do osiągnięcia

- Jakie są moje umiejętności/ zasoby/ wiedza ?
- Jak są moje deficyty ?
- Jak mogę je uzupełnić ?
- Czy jestem w stanie osiągnąć cel ?

T – określony w czasie, czyli ustalenie daty określającej zakończonej realizację celu

- W jakim czasie zamierzam osiągnąć cel ?
- Jaka jest data rozpoczęcia i zakończenia realizacji celu oraz jego poszczególnych części ?
- W jakich odstępach czasu/ o jakich porach będę wykonywał zadanie ?





WYZNACZANIE CEŁÓW

*„Jeśli cel nie jest realny, brak jest nadziei,
a gdy nie ma ambicji brak jest motywacji”*



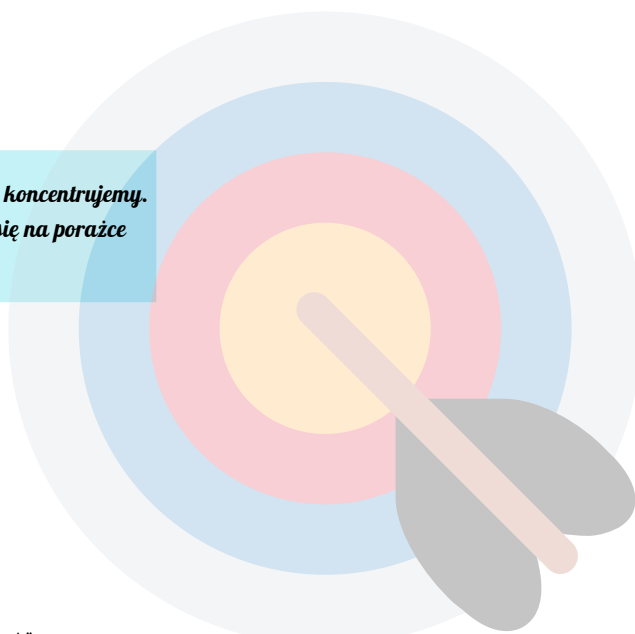
Bardzo ważne jest, aby wszystkie cele formułowane były w sposób pozytywny !

Zadanie: Wybierz cel, który chciałbyś osiągnąć w najbliższym czasie – prywatny/osobisty albo szkolny. Opracuj go stosując **SMART**. Skorzystaj z pytań zawartych w określaniu celu metodą **SMART**.

Cel jest sprecyzowany (S)
Cel jest mierzalny (M)
Cel jest osiągalny (A)
Cel jest istotny i realistyczny (R)
Cel jest określony w czasie (T)

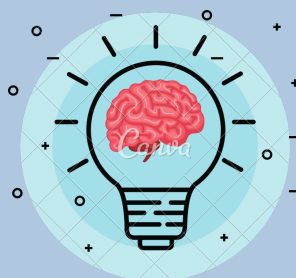
Pamiętaj cele, które nie są zapisane są **tylko** życzeniami !

*„Przeważnie otrzymujemy to, na czym się koncentrujemy.
Jeżeli boimy się porażki, koncentrujemy się na porażce
i ja w rezultacie otrzymamy”*



|AKK|

Źródło:
John Whitmore „Coaching trening efektywności”
Ho Law, Sara Ireland, Zulfi Hussain „Psychologia coachingu”



STREFA ZDROWIA
PSYCHICZNEGO



Aleksandra Kościuszko-Koń



STREFA ZDROWIA
PSYCHICZNEGO

Specjaliści
z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej
w Czeladzi proponują...

ĆWICZENIA RELAKSACYJNE DLA DZIECKA

- zbiór pomysłów

Zapraszamy do zapoznania się z materiałami
dotyczącymi ćwiczeń i zabaw relaksacyjnych
dla dzieci.



DLACZEGO STOSUJEMY ĆWICZENIA RELAKSACYJNE?

Ćwiczenia relaksacyjne to rodzaj ćwiczeń stanowiących zespół technik i metod aktywności ruchowej o różnym charakterze i stopniu intensywności, mających na celu osiągnięcie stanu relaksu poprzez złagodzenie napięć fizjologicznych i psychiczno-emocjonalnych. Ćwiczenia relaksacyjne stanowią główny element terapii behawioralnych dzieci i dorosłych oraz wykorzystywane są jako jeden z etapów zakończenia spotkania terapeutycznego. Ćwiczenia relaksacyjne stosuje się w przebiegu leczenia chorób i zaburzeń psychiczno-emocjonalnych. Polecane są dzieciom cierpiącym na zaburzenia snu, depresję, przewlekłe bóle głowy, obniżony nastrój, czy też dla dzieci z rozpoznaniem zaburzeń aktywności i uwagi, czy z trudnościami z samoregulacją zachowania. Wyciszają i odprężają umysł po ciężkim dniu, w przebiegu napiętych i konfliktowych sytuacji interpersonalnych. Regulują tętno i oddech, zwalniają pracę mięśni oraz utrwalają wypracowane zmiany we włóknach mięśniowych i aparatach ruchu.

1 ĆWICZENIA ODDECHU PRZEPONOWEGO

W pozycji leżącej na plecach, rozluźnione mięśnie, nogi ugięte w kolanach, stopy przylegają do podłogi. Dzieci starają się nabrać powietrza, tak, aby było widoczne wyraźne unoszenie brzucha. Powietrza nabierają nosem, a wydychają buzią. Aby ułatwić zrozumienie i wykonanie tego ćwiczenia, proponuję najpierw wykonanie samego wypychania i wciągania brzucha.

2 ROZPĘDZANIE CHMUREK

Pozycja taka sama jak przy poprzednim ćwiczeniu. Dzieci wciągają powietrze nosem, płynnym ruchem kolistym unosząc ręce „rozpędzając chmurki” i kładąc je na podłodze za głowę. Ponieważ ręce nie „rozpędziły chmurki”, teraz przy powrocie rąk do pozycji wyjściowej, dzieci pomagają sobie dmuchaniem „rozpędzić chmurki”, wdychając powietrze.

3 ZATRZYMAJ PIŁECZKĘ

Dzieci siedzą przy stolikach, nogi swobodnie oparte całymi stopami o podłogę, dłonie leżą na udach, tułów wyprostowany. Na stoliku kładziemy lekką piłeczkę, np. pingpongową. Zadaniem dzieci jest dmuchanie w piłeczkę tak, aby była cały czas w ruchu i nie spadła.





STREFA ZDROWIA
PSYCHICZNEGO

ĆWICZENIA RELAKSACYJNE DLA DZIECKA

- zbiór pomysłów

4 KŁĘBUSZEK

Dzieci leżą swobodnie w najwygodniejszej dla siebie pozycji, tzn. na plecach, brzuchu, boku i słuchają muzyki. Na sygnał muzyczny zwijają się w kłębuszek, chowają głowę, podkurczają nogi, na których zaciskają ręce. Przez chwilę trwają w tej pozycji. Powrót pierwszej melodii oznacza powrót do leżenia w pozycji wyjściowej.

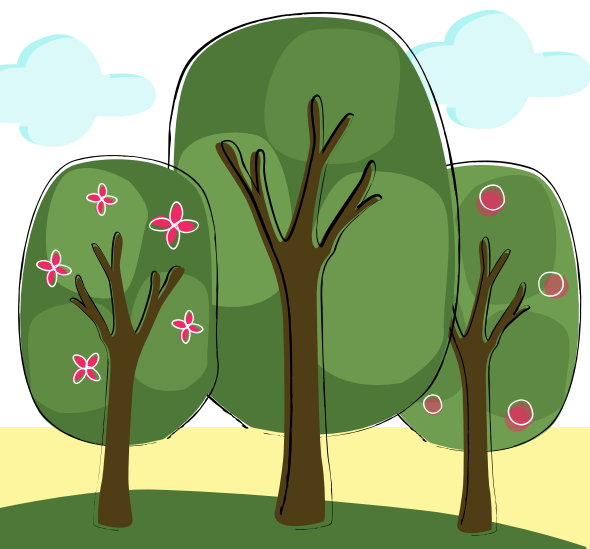
5 „DRZEWO”

Znajdź sobie wygodną pozycję – upewnij się czy jest to pozycja, która ci odpowiada, jeśli tak – zamknij oczy, jeszcze raz sprawdź, czy jest to najwygodniejsze ułożenie, gdyż nasze ćwiczenie będzie trwało dłużej. Wyobraź sobie, że jesteś drzewem – dokładniej rozejrzyj się, – jakie to jest drzewo – przyglądaj mu się od korony po miejsce, gdzie pień styka się z podłożem. Oglądaj go ze wszystkich stron, – jaką ma koronę, jaki pień, czy ma korzenie, jakie one są, jakie jest podłoże – zobacz, jakie ma kolory, poczuć zapach drzewa. Pozwól myślom toczyć się wolno, własnym biegiem. Spójrz gdzie stoi to drzewo, kto tam zagląda, przychodzi (ptaki, ludzie, zwierzęta). Pomyśl o tym, co chce to drzewo, jeszcze raz starannie go oglądaj – miejsce po miejscu – spróbuj zauważyć jego charakterystyczne: znaczki – załamania, sęki, płynąć, przerwij swoje oglądanie. Kiedy poczujesz, że masz na to ochotę, otwórz oczy, rozejrzyj się dookoła – a teraz zaczynając od słów „jestem drzewem” opisz swoje drzewo...

6 „WYMARZONY POKÓJ”

Zamknij oczy – wyobraź sobie, że znajdziesz się w pokoju z marzeń. W pokoju tym znajdują się wszystkie twoje ulubione zabawki, zwierzęta i przedmioty. Pokój pomalowany jest na takie kolory, jak lubisz najbardziej. Na podłodze leży gruby, wspaniały dywan. Możesz umieścić w tym pokoju każdą rzecz, która pozwoli ci się poczuć bezpiecznie. Kiedy tylko poczujesz, że robisz się zły czy napięty możesz wejść do tego pokoju, by odzyskać spokój i panowanie nad sobą. Pomyśl o kimś, na kogo jesteś bardzo zły i wyobraź sobie, że wchodzisz do pokoju, aby złość nie wymknęła się spod kontroli, byś mógł nad nią panować. Pamiętaj, że tracisz panowanie nad sobą, możesz wejść do tego pokoju, by je odzyskać.

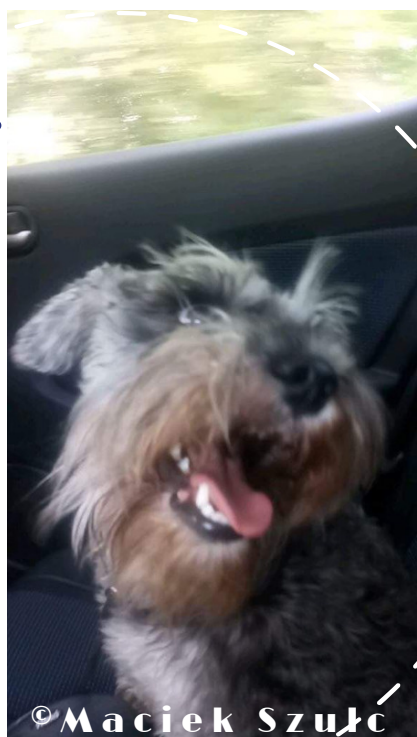
IAKJ



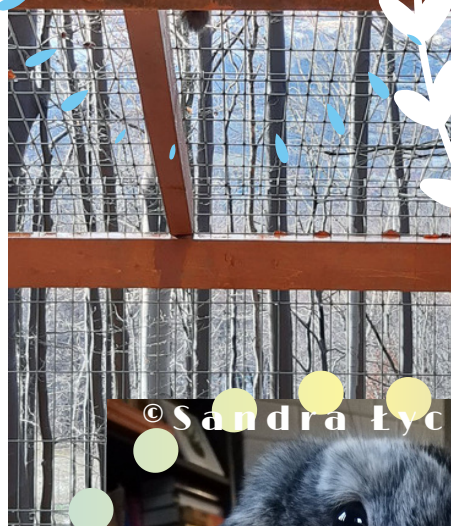
Agnieszka Kamińska -Janiak



Dożytywna fotka



pozytywna fotka



OKIEM ARTYSTY



©Ola Bączek



©Leon Młodzik



**Planeta
Maluchów**

Kącik klas I-III

Wywiad z uczniem klas I-III na temat spędzania wolnego czasu po zajęciach zdalnych.
Z uczniem rozmawia Pani Katarzyna Prucnal.

Powiedz, co robisz po skończonych zajęciach zdalnych, aby się relaksować?

Bardzo lubię spotykać się z moimi kolegami i wychodzę na plac szkolny. Jak byłem młodszy, to rodzice musieli mnie namawiać do wyjścia na dwór, a teraz wręcz przeciwnie jak jest pogoda, to staram się być jak najdłużej. Lubię też układać klocki lego, czasem gram w gry, ale bardzo mało.

Czy dużo czasu spędzasz przed komputerem?

Nie ukrywam, że jeśli pada deszcz i jest zimno, to wtedy trochę więcej czasu poświęcam grom ("Jurassic World", "Lego City"). Moi rodzice oczywiście pilnują, żebym za długo nie grał. Ze względu na to, że czasem mnie bołą oczy, to muszę robić sobie przerwy.

Jak spędzasz wolny czas ze swoimi kolegami, jak się bawicie?

Najczęściej jeździmy na rowerze, hulajnodze, gramy w piłkę nożną. Podczas tych zabaw poznaję też nowych kolegów i koleżanki. Cieszę się, jak jest ciepło, bo wtedy wiem, że będzie super zabawa.



Kiedy znajdujesz czas na odrabianie lekcji, czytanie książek?

Zadania domowe robię zawsze po skończonych lekcjach. Książkę też mam do czytania, ale zwykle zostawiam ją sobie na podwieczorek.

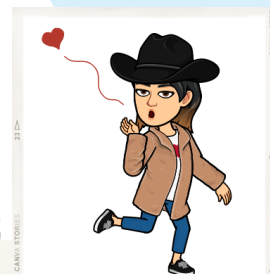
Jakbyś miał do wyboru: wyjście na dwór, grę na komputerze, co stawiasz na pierwszym miejscu?

Na 100, a nawet 200% podwórko i zabawa z kolegami.

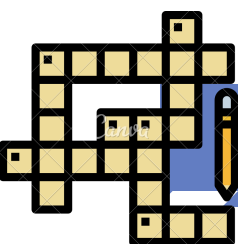
Zatem życzę Ci szybkiego powrotu do szkoły.

Dziękuję, już nie mogę się doczekać.

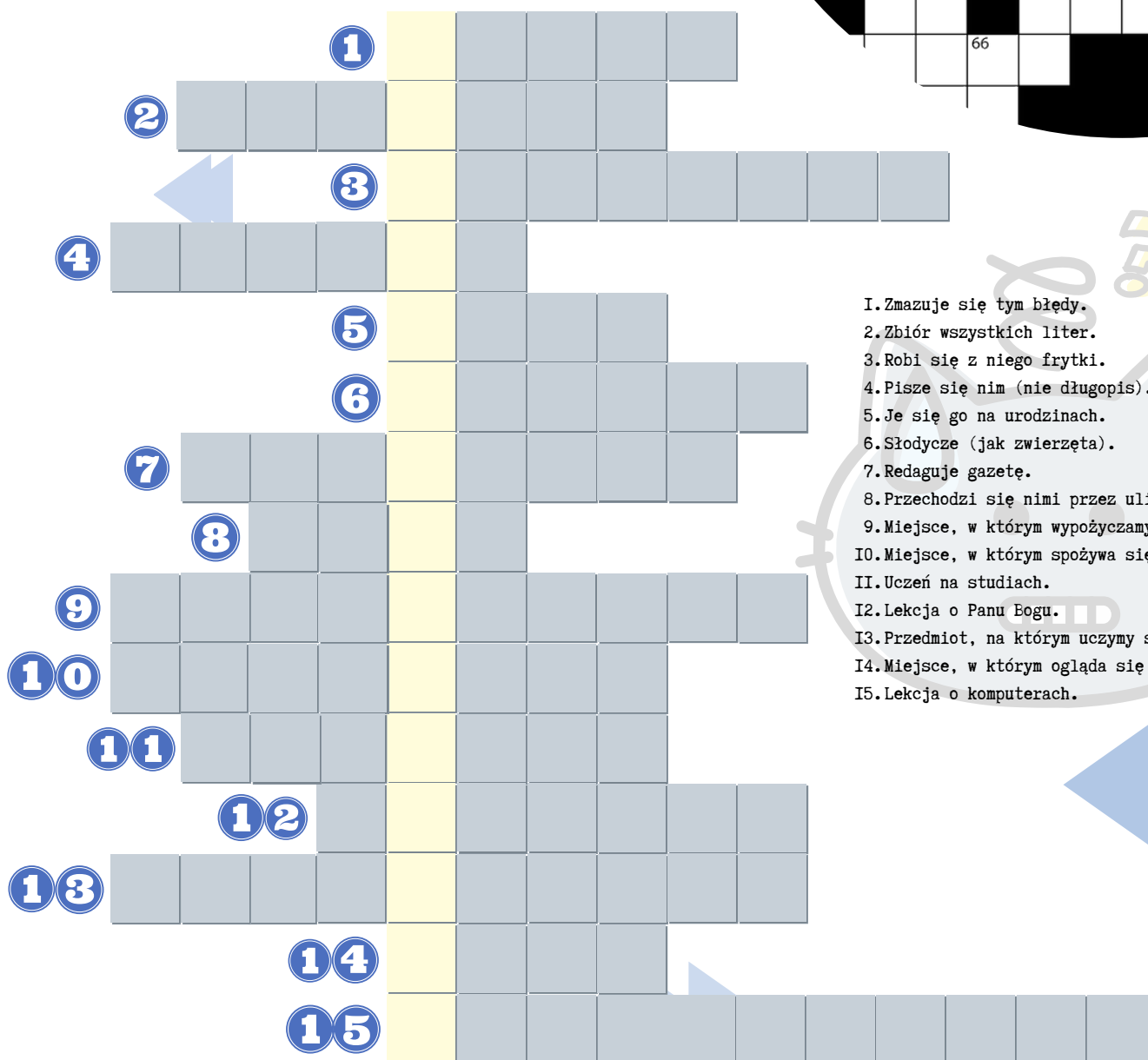
IKP



Katarzyna Prucnal



KRZYŻÓWKA



- I. Zmazuje się tym błędy.
2. Zbiór wszystkich liter.
3. Robi się z niego frytki.
4. Pisz się nim (nie długopis).
5. Je się go na urodzinach.
6. Słodocze (jak zwierzęta).
7. Redaguje gazetę.
8. Przechodzi się nimi przez ulicę.
9. Miejsce, w którym wypożyczamy książki.
10. Miejsce, w którym spożywa się posiłek w szkole.
- II. Uczeń na studiach.
- I2. Lekcja o Panu Bogu.
- I3. Przedmiot, na którym uczymy się liczyć.
- I4. Miejsce, w którym ogląda się filmy.
- I5. Lekcja o komputerach.

HASŁO:

I. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. II. I2. I3. I4. I5.

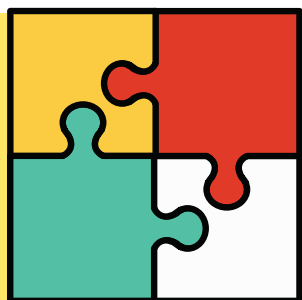


Kacper Wąsik

Oliwia Makuch

Tynka





ŁAMIGŁÓWKI

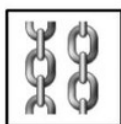


ROZWIĄŻ **REBUS**
i uzupełnij zdanie



~~mu~~

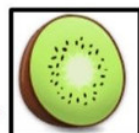
a=i



~~ła~~

c=s

~~uch~~



w=m

~~i~~

Najwięcej osób na świecie posługuje się
językiem -około miliard



ROZWIĄŻ **REBUS**
i uzupełnij zdanie



d=n

~~y~~



~~ni~~

a=n

Najbardziej wielojęzyczne miasto to można
tam usłyszeć nawet 300 języków



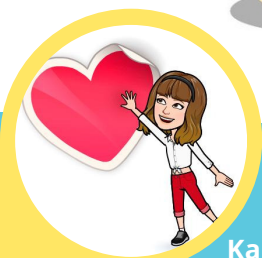
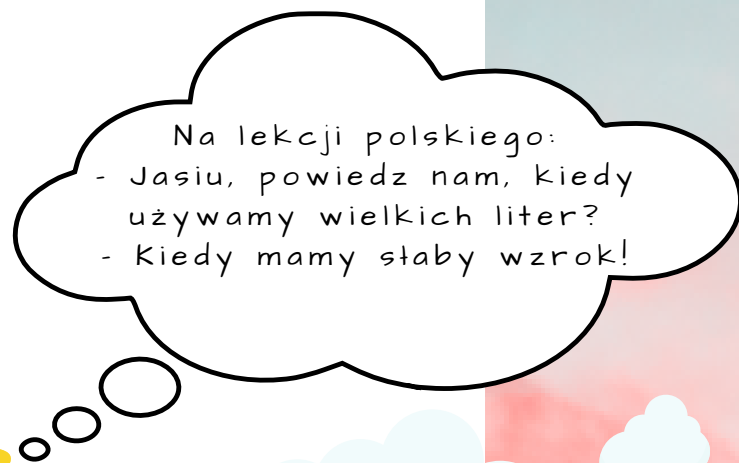
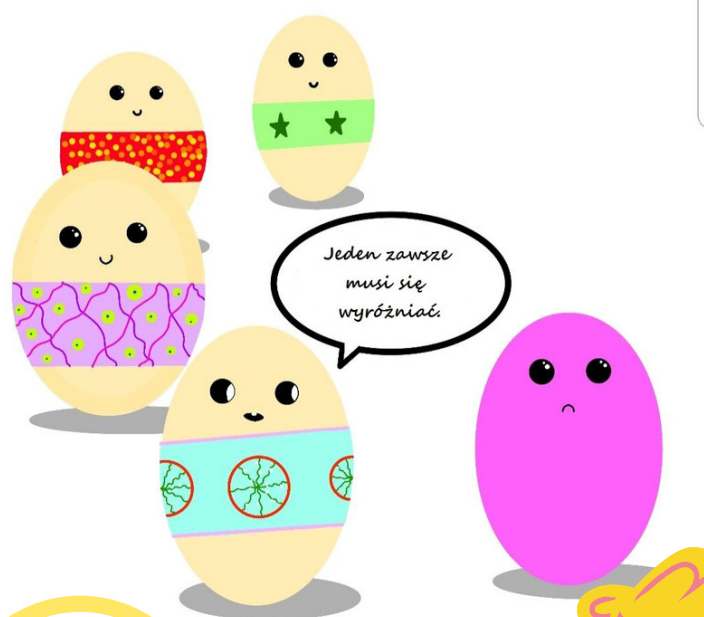
Rozchmurz się!



KALENDARZ ŚWIĄT NIETYPOWYCH NA KWIECIEŃ

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SOB	ND
			1 Międzynarodowy Dzień Ptaków	2 Międzynarodowy Dzień Książki Dla Dzieci	3 Międzynarodowy Dzień Walki na Poduszki	4 Światowy Dzień Bezdomnych Zwierząt
5 Dzień Grzeczności za Kierownicą	6 Dzień Niewidzialnej Pracy	7 Światowy Dzień Zdrowia	8 Dzień Miłośników ZOO	9 Międzynarodowy Dzień Jednorożca	10 Dzień Rodzeństwa	11 Dzień Radia
12 Dzień Czekolady	13 Dzień Scrabble	14 Dzień Patrzenia się w Niebo	15 Światowy Dzień Sztuki	16 Światowy Dzień Kontroli Prędkości	17 Dzień Doceniania Męża	18 Narodowy Dzień Czytania Pisma Świętego
19 Dzień Rowerowy	20 Międzynarodowy Dzień Wolej Prasy	21 Światowy Dzień Kreatywności i Innowacji	22 Dzień Ziemi	23 Światowy Dzień Książki i Praw Autorkich	24 Międzynarodowy Dzień Solidarności Młodzieży	25 Światowy Dzień Pingwina
26 Dzień Drogowca i Transportowca	27 Światowy Dzień Grafika	28 Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy	29 Międzynarodowy Dzień Tańca	30 Ogólnopolski Dzień Koni		

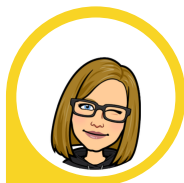
PanChmurka



Kamila Lubszczyk



Redaktor naczelny: Sandra Łyczek



Zespół redakcyjny: Jagoda Balińska, Hanna Borak, Julia Górny, Julia Korpak, Nicole Kowalik, Zofia Kubańska, Kamila Lubszczyk, Aleksandra Łakomik, Aleksander Łapiński, Sebastian Malec, Oliwia Makuch, Kamila Margas, Edyta Mikłasińska, Martyna Pudo, Anna Skorek, Kacper Wąsik, Julia Witos, Zuzanna Wnęk, Oliwia Wróblewska, Joanna Żołnierczyk

Opracowanie graficzne i korekta: Sandra Łyczek

Wydawca: Szkoła Podstawowa nr 7 w Czeladzi im. 1000-lecia Państwa Polskiego

Redakcja "Głosu Siódemki"

ul. Spacerowa 2
41-253 Czeladź

Kontakt:

gazetkasp7@gmail.com



